



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(844)**

88. posiedzenie  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej  
w dniu 9 lipca 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

*(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 04)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zbyszko Piwoński)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Posiedzenie poświęcone jest omówieniu wniosków zgłoszonych w czasie debaty na temat nowelizowanej ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej.

W czasie wcześniejszego posiedzenia komisji przyjęliśmy już kilka wniosków, dlatego chciałbym zacząć od tego, żebyśmy to potwierdzili.

Czy ktoś z państwa ma jakieś wątpliwości co do wniosków już przyjętych przez komisję? Nie.

Ponownie poddaję pod głosowanie wnioski, które już wcześniej komisja przyjęła.

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Teraz mamy następne wnioski, zgłoszone przez pana senatora Spychalskiego i przeze mnie.

Może ktoś jeszcze dojdzie z ministerstwa. W każdym razie ja swoje poprawki konsultowałem i nie budzą one wątpliwości ministerstwa, zresztą nawet z ich strony wyszła sugestia, żeby je wprowadzić.

Najpierw poddam pod głosowanie wniosek trzeci i czwarty. Obydwa dotyczą tej samej kwestii. W międzyczasie rozmawialiśmy z panem senatorem Janowskim o tym, że w tej wyliczance osób spokrewnionych i powiązanych zabrakło jednej osoby, mianowicie osoby konkubenta, która czasami może nawet więcej znaczyć aniżeli ten zstępny czy wstępny.

*(Senator Aleksandra Koszada: Prawowity.)*

A nawet mówisz: prawowity.

*(Senator Aleksandra Koszada: Oczywiście, że tak.)*

Ale rozmawiałem przed chwilą z panią Renatą, że właściwie w ustawodawstwie nie używa się tego sformułowania.

*(Senator Mieczysław Janowski: Pamiętam, że w jakiejś ustawie było na pewno, ale nie dałbym głowy w jakiej.)*

Żebyśmy tu nie wyszli trochę przed szereg.

*(Senator Mieczysław Janowski: W ustawie o pomocy społecznej, chyba.)*

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Ma pan senator rację. W niektórych przepisach jest, w niektórych nie ma. Tak naprawdę to jest bardzo różnie traktowane.)*

---

Ale ustawodawca posługuje się tym terminem?

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Tam się nie mówi o konkubencie. Tam jest mowa o osobie, która faktycznie prowadzi wspólne gospodarstwo domowe.)*

Ale to dotyczy czego innego. Tam w grę wchodzi sprawy materialne.

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Proszę o chwilę, bo muszę to sprawdzić.)*

Proponuję dwie poprawki, które zgłosiłem. Zastrzegam tylko, że jeżeli pani Renata znajdzie taki zapis prawny, to ewentualnie dopisze się instytucję konkubiny i konkubenta. A jeżeli nie, to wtedy... O, akurat pana oczekujemy.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Mazurek: Dobrze, że Sejm i Senat są w tym samym kompleksie budynków.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Panie Ministrze, nasza dyskusja toczy się nad poprawką dotyczącą wyłączenia ze składu komisji osób pokrewnych. Okazuje się, że brak jeszcze osoby konkubiny i konkubenta.

*(Senator Mieczysław Janowski: To jest jeszcze ostrzejsze określenie.)*

*(Senator Andrzej Spychalski: I kocia łapa.)*

Zastanawiamy się właśnie nad tym, czy nie należałoby tego wprowadzić. Wprawdzie jest to rzadko używane w prawodawstwie...

*(Senator Aleksandra Koszada: To znaczy, szukamy dobrego nazewnictwa.)*

Przepraszam, ale nie chciałbym tego przeciągać. Może się tak umówmy, że zostawiamy to w tej chwili pani Renacie, która prześle zapisy ustawowe.

*(Senator Zbigniew Zychowicz: Per analogiam.)*

O to mi chodzi, bo nie chciałbym wychodzić przed szereg i tworzyć jakiegó precedensu. Sam nie pamiętam takiego zapisu. Może z wyjątkiem przepisów dotyczących spraw materialnych, spadkowych.

Panie i Panowie Senatorowie, poddaję pod głosowanie te dwie poprawki, ale zastrzegam, że jeżeli znajdzie się analogiczny zapis, to je jeszcze uzupełnimy.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

#### **Renata Bronowska:**

Przepraszam, po prostu wola jest taka, aby uzupełnić ten przepis, tak? Rozumiem, że to nie będzie „oraz konkubent”, ale będzie zapisane tak, jak jest w innych ustawach. A intencja jest taka, aby zapisać tę osobę w ustawie.

#### **Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Tak jest.

Jeszcze raz głosujemy, bo nie doliczyłem się...

Kto jest za? (7)

Dziękuję i przepraszam.

I ostatni temat: poprawki pana senatora Spychalskiego.

Proszę bardzo autora.

**Senator Andrzej Sychalski:**

Poprawka pierwsza też powstała z inspiracji określonych grup, które śledziły proces legislacyjny. Uważam za słuszne oczekiwanie, że jeżeli regionalne izby ustalają termin, w którym można się od wniosków odwołać, to należałoby także określić jakiś maksymalny termin przesłania wniosków pokontrolnych przez regionalne izby obrachunkowe. Wydaje mi się, że dwa miesiące to termin optymalny do przyjęcia i do zaakceptowania.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.  
Pan minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jerzy Mazurek:**

Jestem za.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Pani mecenas.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Jest to poprawka merytoryczna. Nie zgłaszam zastrzeżeń.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Mam pytanie, jeśli można, albo do pana ministra, albo do pani mecenas. Wiem, że podobne sformułowania dotyczące wystąpień pokontrolnych odnoszą się do działań NIK. Czy tam jest zapis, że sześćdziesiąt dni? Chciałbym, żeby to było jednolicie. Jeżeli tam jest sześćdziesiąt dni, to też tyle byśmy zapisali, a jeżeli jest trzydzieści dni, to trzydzieści, bo po co mamy to różnicować. Czy pani mecenas może odpowiedzieć?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Bardzo mi przykro, ale bez sprawdzenia tego w ustawie nie jestem w stanie odpowiedzieć, jak dokładnie jest tam zapisane.

*(Senator Mieczysław Janowski: Może pan senator Sychalski pamięta.)*

**Senator Andrzej Sychalski:**

Też nie wiem. Z praktyki wynika, że nieraz takie zalecenia wpływały z poważnym opóźnieniem. Obawiam się więc, że to nie było regulowane.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Po co mamy tworzyć różne prawo?

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Rozumiem intencje. Nawet jeżeli nie miałyby to jakiegoś większego znaczenia, to z pewnością byłoby dobrze, żeby było jednolicie i w jednej, i w drugiej ustawie.

**Senator Aleksandra Koszada:**

Może ustalmy, że jeżeli w przypadku kontroli NIK jest określony termin, to zapiszemy taki sam, a jak nie, to zostanie sześćdziesiąt dni.

*(Senator Andrzej Sychalski: I wtedy będzie to poprawka autorska.)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Pan senator się zgadza?

*(Senator Andrzej Sychalski: Tak.)*

Przepraszam, czy możliwe jest duże odstępstwo od tego, co jest? Bo ta wielkość mi odpowiada.

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Tam w ogóle może nie być takiego terminu.)*

No właśnie.

Wobec tego proponuję, żeby przyjąć ten termin i upoważnić panią Renatę do sprawdzenia tego zapisu. Jeżeli on będzie nieco inny, jeżeli będzie tylko trochę różnił się od tego, to dla ujednoczenia przyjmiemy tamten zapis. Dobrze? A więc przyjmujemy ten zapis z możliwością zmiany.

Poddaję to pod głosowanie.

Kto jest za? (7)

Dziękuję.

No i ostatnie dwie poprawki, które są razem sprzężone.

Pan senator Sychalski.

**Senator Andrzej Sychalski:**

Państwo zapewne pamiętają, że w trakcie tego procesu legislacyjnego dyskutowaliśmy o tym, żeby nieetatowych członków kolegium także objąć konkursem. W Senacie to nie przeszło. Sejm w trakcie debaty taki wniosek przyjął. Później wokół tego tematu na posiedzeniu naszej komisji toczyła się, powiedzmy, kontrowersyjna dyskusja. Od czasu posiedzenia komisji trochę zgłębiałem temat. Pojawiało się takie rozwiązanie, żeby w połowie kadencji wprowadzić konkurs na nieetatowych członków kolegium i utrzymać to rozwiązanie, które wprowadził Sejm. Była jednak pewna przeszkoda formalnoprawna, którą w Biurze Legislacyjnym ustaliłem. Istniała potrzeba określenia sztywnego terminu i tym terminem jest jeden rok.

Co to ma zagwarantować? Nie ulega żadnej wątpliwości, że konkurs wprowadzi ruch i zamieszanie w regionalnych izbach. W związku z tym, żeby to zamieszanie nie

było tak duże i nie spowodowało zamętu, jest propozycja, żeby przesunąć trochę w czasie problem dotyczący nieetatowych członków, zwłaszcza w odniesieniu do tych regionalnych izb obrachunkowych, gdzie tych członków jest od 40% do 50%. Są takie regionalne izby, w których nie ma nieetatowych członków, ale są i takie, w których stanowią oni 50% składu i tam byłoby to duże zamieszanie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.  
Pan minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jerzy Mazurek:**

Muszę powiedzieć, że pan senator trochę mnie tą propozycją zaskoczył. Rozumiem intencje, ale dwukrotnie będziemy wprowadzać nerwową sytuację – co pan senator sam podkreślił – a tak byśmy sprawę załatwili raz. Będzie jeden konkurs i nerwowa sytuacja, potem za rok drugi konkurs. Przyznam szczerze, że nie mam zdania na ten temat. Cały czas się waham, co jest lepsze – czy zrobić to jednocześnie, czy rozłożyć na raty. Podyskutujmy może.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Rozumiem, że jest pan za samą intencją, tylko...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Słucham?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Mazurek: Sama intencja tak, tylko...)*

...tylko ta różnica w terminach.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Mazurek: Tak.)*

Może jeszcze byśmy, Pani Renato... Co pani na to?

*(Senator Mieczysław Janowski: Pan przewodniczący mówi poetycko.)*

*(Wesołość na sali)*

I zaciąłem się w tym miejscu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Renata Bronowska:**

Szanowni Państwo, z prawnego punktu widzenia oczywiście jest możliwe zróżnicowanie pod względem terminów przepisów dotyczących kadencji prezesa izby i pozaetatowych członków kolegium. To nie ulega wątpliwości. Chciałam tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. Mianowicie ta nowelizacja zawiera art. 3 ust. 1 pkt 3, który mówi o tym, że z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy pozaetadowi członkowie kolegiów powołani w trybie dotychczasowych przepisów pełnią swe funkcje do czasu powołania pozaetatowych członków kolegiów na sześcioletnią kadencję. Tym samym będziemy mieć taką sytuację, że do momentu ogłoszenia nowego konkursu, czyli właściwie pierwszego konkursu, który wyłoni pozaetatowych członków kolegium, dotydh-

czasowi pozaetatowi członkowie kolegium de facto muszą pozostać na swoich stanowiskach. Na przykład śmierć pozaetatowego członka kolegium spowoduje, że nie można będzie na jego miejsce nikogo powołać w dotychczasowym trybie, a zgodnie z nowymi przepisami pierwsze konkursy mają być ogłoszone dopiero po upływie roku.

Rozmawialiśmy na ten temat z panem senatorem. Jego pierwsza propozycja była taka, aby znacznie bardziej opóźnić termin wejścia w życie tego przepisu. Na przykład żeby po trzech latach od dnia wejścia w życie ustawy były ogłoszone pierwsze konkursy. To ryzyko zostało zmniejszone, bo termin ogłoszenia konkursu jest wcześniejszy, niemniej jednak istnieje ryzyko, że jeżeli umrze pozaetatowy członek kolegium, to nie będzie można powołać nowego.

**Senator Andrzej Spsychalski:**

W skrajnym przypadku sytuacja może być taka, że gdyby w momencie wejścia ustawy w życie zmarł nieetatowy członek kolegium, to będzie roczny wakat.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Proszę o króciutką wymianę zdań i o opinie.

Proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Zychowicz:**

Otóż ja nie podzielam argumentacji, którą przedstawił kolega Spsychalski. Nie jest to taka instytucja jak senat włoski, w którym dla ciągłości władzy skład wymienia się co pół kadencji, co jest uzasadnione. Wszystkie przesłanki dotyczące prawidłowego funkcjonowania instytucji, jaką jest RIO, przemawiają za tym, żeby cały skład ustalić od razu i w przypadku różnego rodzaju wakatów uzupełniać je zgodnie z ustawą. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Szanowni Państwo, ja tak odbieram poprawkę pana senatora Spsychalskiego, że ona jakby łagodniej wprowadza konkurs dla pozaetatowych członków kolegium. Pamiętamy wypowiedzi obu panów reprezentujących regionalne izby obrachunkowe. W tym zakresie poprawka ma określoną wartość, że to się dzieje w łagodniejszy sposób. Obiekcje dotyczą nie tylko śmierci, ale też sytuacji, kiedy ktoś po prostu z ważnych przyczyn życiowych zrezygnuje z pełnienia funkcji pozaetatowego członka. To zakłóci funkcjonowanie całego kolegium. I to jest problem trudny do rozstrzygnięcia w tym momencie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, kto z państwa?



*(Senator Mieczysław Janowski: Może autor jeszcze coś powie.)*

**Senator Andrzej Spychalski:**

Muszę powiedzieć, że zgłaszając poprawkę, też nie miałem stuprocentowego przekonania. Po prostu wyszedłem naprzeciw dyskusjom, które toczyły się na posiedzeniu komisji, i tym licznym sygnałom, które otrzymałem z terenu. A w terenie akcentowano to zwłaszcza w odniesieniu do tych jednostek, w których jest zatrudniona duża liczba nieetatowych członków. Nawet gdzieś mam materiał, z którego wynika, że byłby problem z powołaniem komisji, gdyby jednocześnie odbywały się konkursy na prezesa i na nieetatowych członków. I stąd taki dylemat. Jeżeli to nie znajdzie akceptacji wśród wszystkich członków komisji, to ja się przy tym nie będę upierać. Nawet jestem gotów wycofać tę poprawkę.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Ona nie jest zupełnie pozbawiona racji. Nie tylko będzie to działać teraz...

*(Senator Andrzej Spychalski: Ale i w przyszłości.)*

Wtedy kadencje się stale mijają. W jednym roku dokonuje się tego wyboru, w następnym roku tego. Widzę pewne walory, tylko faktem jest, że zwłaszcza początek będzie taki...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ale co z komisją konkursową, która zgłasza prezesa?

**Senator Zbigniew Zychowicz:**

Zgodnie z ustawą jednocześnie powinna ogłosić konkurs na pozaetatowych członków. Poprawka jest taka, żeby to opóźnić o rok.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Tylko tego dotyczy w tej chwili wymiana zdań.)*

Nie, nie. Państwo często podnosili też argument, że wakaty mogą uniemożliwić prawidłowe funkcjonowanie RIO. Nie można wykluczyć takiej sytuacji, że z powodów losowych...

**Senator Andrzej Spychalski:**

Popatrzmy jeszcze na jeden element, który chciałbym zasygnalizować. Nowy prezes także powinien mieć wpływ na kształtowanie składu kolegów, jeśli chodzi o nieetatowych członków. Jeżeli konkursy są w tym samym czasie, to teoretycznie ma on na to ograniczony wpływ...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jerzy Mazurek:**

To jedno, Panie Senatorze. Teraz mnie pan oświecił. Przecież wśród kandydatów na nieetatowych członków kolegów mogą być kandydaci na prezesa, a jeżeli konkursy na prezesa i na członków kolegium będą prowadzone równocześnie, to możemy stracić pewne osoby. Ta poprawka umożliwi wszystkim zainteresowanym zgłoszenie się do konkursu na prezesa regionalnej izby obrachunkowej. Jeżeli ktoś nie zdoła zostać prezesem, to wówczas ma szansę zostać członkiem nieetatowym kolegium. Panie Senatorze, przekonał pan mnie.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Ale to nie rozwiązuje problemu tego, co się stanie, jeżeli ktoś ze składu ubędzie. Rozumie pani, o co chodzi?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Szanowni Państwo, myślę, że są dwa sposoby rozwiązania tego problemu. Ewentualnie można zastanowić się nad tym, jaki jest potrzebny minimalny czas pomiędzy ogłoszeniem konkursu na prezesa izby a ogłoszeniem konkursu na pozaetatowego członka kolegium i ten minimalny czas po prostu zapisać w art.4a. Może niekoniecznie potrzebny jest rok, może wystarczy sześć miesięcy. To jest jedno rozwiązanie.

Inne rozwiązanie polega na tym, żeby w stosunku do pozaetatowych członków kolegium przez ten rok, czyli do czasu ogłoszenia nowych konkursów, utrzymać dotychczasowe przepisy. Ale przyznam, że w tym momencie sytuacja prawna staje się nieco zawiła. Być może warto więc rozważyć pierwsze rozwiązanie.

**Senator Aleksandra Koszada:**

Wydaje mi się, że pół roku byłoby stosowne.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Jeżeli można, to mam surową wersję tej poprawki, którą oczywiście tylko pan senator Spsychalski mógłby przejąć. Dyskutowaliśmy o przesunięciu tego o dwa lata, ale nawet w przypadku roku warto by pomyśleć nad tym, żeby art. 4a miał dwa ustępy. Dotychczasowy zapis byłby ust. 1, a ust. 2 miałby mniej więcej taką treść: jeżeli w kolegium izby zwalnia się miejsce pozaetatowego członka powołanego w trybie dotychczasowym przed terminem określonym w ust. 1, czyli przed tym rokiem, to wówczas członka kolegium na czas do dnia ogłoszenia konkursu powołuje się w trybie dotychczasowym. Wtedy nie byłoby niebezpieczeństwa związanego z wakatem, który uniemożliwiłby funkcjonowanie kolegium.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: To usuwa lukę.)*

Wtedy będzie powołanie na rok na przykład, bo ktoś ustąpił, zachorował czy coś się zdarzyło.

**Senator Zbigniew Zychowicz:**

Myślałem, żeby pójść odrobinę dalej. Mianowicie w przypadku wakatu tego człowieka wybrać już na całą kadencję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Są takie sugestie, więc zwracam się do autora.

**Senator Andrzej Spsychalski:**

Mnie się wydaje, że trochę przeceniamy ten fakt. Nawet gdyby teoretycznie założyć, że wakat będzie przez rok, to przecież nic się w regionalnej izbie nie zawali.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Mogę wprowadzić autopoprawkę zgodnie z tym, co zgłosił kolega Mieczysław, ale mogę również wprowadzić autopoprawkę dotyczącą skrócenia terminu do pół roku. To zależy, co zostanie zaakceptowane. Trzeba to przedyskutować.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Przepraszam, uporządkujmy to. Mamy propozycję pierwszą, która tutaj jest, że tak powiem, w prostej postaci. Jest druga propozycja, żeby ograniczyć ten czas do pół roku. Wtedy mało ryzykujemy, bo pół roku nawet przy niekompletnym składzie kolegium nie powodowałoby jakiegoś wielkiego zamieszania. I propozycja trzecia, żeby zachować przesunięcie czasowe i dodać ustęp, który mówiłby, że w przypadku zwolnienia jakiegoś miejsca w kolegium uzupełnia się je na podstawie dotychczasowych zasad. A więc wyłoniły się nam trzy możliwości.

*(Senator Mieczysław Janowski: Za czym rząd się opowiada?)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jerzy Mazurek:**

Trzecia jest słuszna, tylko poseł sprawozdawca i senator sprawozdawca będą musieli skrupulatnie tłumaczyć, a szczególnie posłowie przy tym harmiderze, który jest dzisiaj na sali...

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Senator Spychalski przeszedł już takie szkolenie w Senacie...)*

*(Senator Aleksandra Koszarda: Ma doświadczenie.)*

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Mnie osobiście to chyba najbardziej odpowiadałaby druga, czyli skrócenie do sześciu miesięcy. Nie ryzykujemy wtedy niczym.)*

Muszę państwu powiedzieć, że w pewnej regionalnej izbie obrachunkowej już od roku nie ma prezesa, wiceprezes pełni jego obowiązki i ta izba funkcjonuje całkiem przyzwoicie.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Mamy trzy propozycje. Która będzie? Jest pytanie, bo to ma być poprawka autorska.

*(Senator Andrzej Spychalski: Sześć miesięcy.)*

Rozumiem. Rozstrzygnął autor.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawionej poprawki? (7)

Dziękuję.

To wszystko. Chcę tylko stwierdzić, że kwestia poprawek została rozstrzygnięta. Sprawozdawcą będzie pan senator Spychalski.

Kończę posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Dziękuję wszystkim, dziękuję paniom, dziękuję, Panie Ministrze.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 35)*

